



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRZODĘ DNIA 30 LIPCA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 30. Lipca.
 Raport Xiążęcia de Cobourg, Generała Kawaleryi *Austryackiey*, pod dnim 3. tego Miesiąca oznaymuie, że Woysko iego złączywszy się z *Rossyjskim*, daley ieszcze przybliżyło się ku *Chocimowi*; y że Armia *Rossyjska*, pod Komendą Generała *Soltikow* zostoiąca, fryka się z prawym brzegiem *Dniestru* niedaleko od *Annadol*.

W tymże Raporcie dokładasię, iż Woysk *Rossyjskich* *Feldmarszałek de Romanzof*, iuz się przeprawił przez *Dniestr*, y że trzy Generałowie *en Chefs*, pod nim zostaiący, wtargnęli do *Moldawii*.

Z *Gazety Wiedeńskiej* d. 16. Lip: Generał-Maior *Baron Lilién* od Kor-

pulu *Woyska* *Grafa de Wartensleben*, stoiący w *Panksowa* donosi, że dnia 4. Lipca w nocy, kilka *Tureckich Czaięk* zwolna spuściwszy się wzdłuż tamiecznego brzegu, przy *Wisnicza*, sunęło się ku naszym statkom, to jest iedney *Oranicy* y iedney *Czayce*, stoiącym na kotwicach przed *Wyspą Czartakową*.

Po nastąpionym z obu stron wystrzeleniu z *harmat*, nasz *Podleytnant Rhein*, stoiący tam na statku z *Komendą*, kazawszy przeciąć linę od kotwicy, retyrował się pod utrzymaną *kanonadą* ku naszemu brzegowi *Wysepny Osca*, co y *Czayka* nasza uczyniła. Złączywszy się nasz *Podleytnant* potem z *Czawką*, przedsięwziął *Nieprzyaciela* atakować, y zbyteczną ujęty gorliwością, puścił się ku *Nieprzyacielskim* statkom, które potężnym swym *harmatnym* ogniem zabiły nam dwóch ludzi

Czaykowych y dwóch strzelców, Czaykę też naszą na dwóch miejscach uszkodziły, y zewsząd ją otoczyły tak, że nasz Podleytnant *Rhein* z swoimi ludźmi, wykoczywszy z Czayki na brzeg, ucieczką fałwować się musiał; Czayka zaś w Nieprzyjacielskich ręku zostawiona, do tamecznego brzegu od *Turków* była zaprowadzona.

Generał-Maior *Papilla*, stojący w *Schuppanek* donosi, że dnia 3. Lipca na górze *Allion* pokazało się 500. *Turków*, a od strony *Orsowa* około 300. ludzi Nieprzyjaciół. Pierwsi zaraz zaczęli dawać ognia do Patrolów naszych, drudzy spalili *Czartak Tundina Sadry*. Podczas ucierania się z Pierwszemi, nasi mieli dwóch ranionych; *Turkom* zaś dwóch zabito y 5. raniono, a reszta do *Orsowa* cofnęła się. Dnia 5. Lipca na 600. *Turków* z Fortecy *Orsowa* przysunęło się ku *Cserna*, atakując wszystkie tam Pikiety nasze, a tym czasem y z Fortecy strzelano z harmat, y trzy jeszcze *Tureckie* Czayki z Woyskiem aż przy *Szpiccy Cserna* ziawiły się. Ale za nadeślaniem fukkursu Pikietom naszym, y za dawaniem ognia do Nieprzyjacielskich Czaiek z *Starey Orsowy*; *Turcy* nagle ucieczką do *Orsowa* nazad retyrowali się, y swoje także Czayki wstecz cofnęli; przy ktorey okazji, nasi żadnego szwanku nieodnieśli, lecz *Turcy* mieli 5. zabitych y 2. ranionych.

Pułkownik *Quosdanovich* od Korpusu Woyska Grafa *de Mitrowski*, stojący przy *Starey Gradyſce*, dowiedziawszy się dnia 1. Lipca przez *Szpiegów*, iż Nieprzyjaciół w okolicy *Machkowacz*, do naszego Kraiu zamyśla wtargnąć, zebrał dnia 2. Lipca dwie Dywizye *Samuel Giulai*, jednę Dywizyą *Kyrysierów Czartoryski*, Kompanią Ochotników z kilką harmatami w tę stronę, gdzie inkursya była spodziewana, y przeprowić się kazał dnia 3. Lipca w nocy jedney Kompanii Woluntaryu-

szów pod komendą Pierwszego *Leytnanta Margetties* przez rzekę *Sawę*.

Ta kompania dnia 4. rano w lesie, niżej *Tureckiey Gradyſki*, zesłała się z *Turkami* z Fortecy swoiey ciągnącemi. Przyszło z obu stron zaraz do żwawego ognia, gdzie wparto naszych, harmatami nad *Varosz* zatoczonymi. Utarczka trwała przez kilka godzin, y nasi tak uporczywie brónili się, iż naostatku Nieprzyjaciela odparli y sami przy *Machkowacz* przeprawili się nazad. Z strony naszej mieliśmy 6. zabitych y 4. ranionych; *Turków* zabitych było 55. ludzi, a między nimi dwóch dystyngwowanych *Agów* (mimo zwyczajnu) na placu zostawionych.

Dnia 4. Lipca, po odebraney wiadomości od Woluntaryuszów naszych *Seruskich*, stojących w *Valieva*, że we dwóch *Tureckich* wioskach, blisko siebie położonych *Bateſewacz* y *Dana*, nad prawym brzegiem rzeki *Drina*, do Trzechset *Turków* z swoią Chorągwią y Komendantem nayduie się; pobrano Chorążego *Wuiadinowich* z *Dywizyą* od 100. głów wspomnianych Woluntaryuszów, y z 200. *Seruskimi* *Chrześcianami* noszącemi broń przeciwko *Turkom*, na to miejsce. Stanał tam szczęśliwie w nocy z dnia 3. na 4. przed wioską *Dana*, posłał ztamąd część Woluntaryuszów swoich do *Bateſewacz*, y przy świtaniu obie wioski razem tak pomyślnie atakował, iż 150. *Turków* tam będących, y do upadłego broniących się, częścią zrabano, częścią do rzeki *Drina* przyparto, y tam potopiono. Między temi ostatniemi, naydował się ich Komendant *Mustapha Aga* y Chorąży jego *Ibrahim*. Zabrano Chorągiew; w Niewolę wzięto 10. *Turków*, których z 28. *Tureckimi* kobietami, y 39. dziećmi, transportowano. Woluntaryuszowie nasi przypędzili także z sobą 40. koni, 100. sztuk bydła rogatego, y 300. baranów. Naleziono tam jeszcze 14. osob *Chrześcian-*

SUPPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

WESRZODĘ DNIA 30. LIPCA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 30 Lipca. Pasterz Nafz, I. X. Okęcki Biskup Pozn: y Warszaw: iako Delegowany od Nayaśnieylzego Pana, zuaydował się w przeszłą Sobotę w Popisie z Rocznych Nauk, rano w Szkołach publicznych 44. XX. Piarów, a wieczorem w Szkołach tuteylznych Wydziałowych. W pierwfzych Szkołach, w przytomności II. PP. Radzickiego Podkomorzego Zakroczyrn: Osińłowskięo Pisa: Woylek Koron: y innych Dystryngwowanyeh Osob, okazałszy Nauczycielom y Uczniom ukontentowanie swe z postępku w Naukach, po trzygodzinnym Experymencie, rozdawał zaśluzeniłszym Medale Diligentia: I. P. Klemenłowi Skulskiemu Medal Złoty, a Medale srebrne II. PP. Macieiowi Dziedzickiemu, y Tadeuszowi Orłewskiemu Podczalzyçowi Czerkziem; na końcu zaś podziękowanie odebrał przez IX. Traczorskiego Nauczyciela Wynowę. W drugich Szkołach, tenże Pasterz Nafz, równie ukontentowany z Uczacyeh y Uczacyeh się, w przytomności Dystryngwowanyeh Osob, obdarzył Medalami Diligentie, I. P. Je-drzeia Gościckiego Medalem Złotym, a II. PP. Ignia: Gniewczyńskiego, y Ignia: Ożarówskiego Medalami srebrnymi.

Z Łęczycy d. 19. Lip: Odprawił się wspaniałą Wiadz IP. Stanisława Gadomskiego Woiewody Łęczyckiego, na Woiewodztwo Łęczyckie. Naprzod tenże IP. Woiewoda, wespól z IP. Kosowskiem Kasztelanem Gnowłodzkim, o godz. 4. po południu przybył do Sierpowa, Dobr IP. Stokowskiego Podkomorzego Łęczyckiego dziedziçnych, gdzie od tegoż IP. Podkomorzego y od licze-tnie Zgromadzonych na toż mieysce Obywatelów do kilkuset Osob wynożacyeh, był witany, y hoynie od Gospodarza przy biciu z harmat y spełnianiu zdrowia przyimowany. Ztam-ład, gdy wyiechal IP. Woiewoda, naprzeciw niemu wyszedł Garnizon y Magistrat Miałta Łęczy-ey, a po wyłtrzeniu kilkakroć przez Garnizon, w liczney aslystency zalechal do Kościola 44. XX. Bernardynow, y tam witany był Imieniem Woiewodztwa y Falestry, przez II. PP. Dą-browskiego y Szotowskięo Burgrabiew Grodz: Łęczyckich. Z Kościola zaproszony został ze wży-łtkiem Obywatelami na wspaniałą Kolacyę od IP. Jerzmanowskięo Chorążęo Gnowłodz: Podsta-łofy Grodz: Łęczy: Kadencyę Sądow swoich koncżacyęo, gdzie przy ruzystym z dział y rez-nyeh strzelby przez Garnizon ognia dawaniu, tudziez przy odgłóhie Muzyki, spełniano zdro-łwie N. Pana, Xiążęcia Imci Prymasa, y całej Familii, oraz IP. Woiewody, przy pięknie illu-łminowanyeh Cyfrach. Tenże IP. Woiewoda przez dwa dni wspaniałe Obywatelów Czełtowawłszy, do; Miałta Kutna rezydencyi swej wyiechal.

Z Peterzburga d. 1. Lipca. Dzisieysza Gazeta Dworska zawiera w sobie Artykuł następujący: Z Carskoęo Selo d. 26. Czerw: Od Komenderuicyęo Feldmarszałka Katarynosławskiego Armii, Xiążęcia Gri-gorei Alexandrowicz Potomkin, Tawriczeskoi, pod dnieniem 19. Czerwca z Obozu nad rzeką Bog, naprzeciwko Cziczaklei, wiadomośc dołzła, że Flota nafza w Limanie stoiąca, attakowana była od 60. Tureckich Statków. Bitwa ta barzo żwawa, przez 4. godziny trwała. Chociaż

wiatr Eskadrze naszej tak dalece był przeciwny, że Statki nasze podczas Akcyi, przez *Kozaków* naszych ciągnięte być musiały; otrzymaliśmy jednak nad Nieprzyjacielem Zwycięstwo doskonałe. Trzy Nieprzyjacielskie duże statki na powietrze wystrzelano, a inne w nieporządku wielkim pod Baterye *Fortecy Oczakowskiej* zapędzono, y lubo *Kapitan Basza* do własnych swoich Statków ognia dawać kazał, dla wstrzymania uciekających swoich; nic to jednak niepomogło.

Feldmarszałek oświadczył, że Kontre-Admirał *Pawel Jones*, Brygadyer *Alexiany*, y w powszechności wszyscy Officerowie y Gemejni, przy tey Akcyi nadzwyczajnego Męstwa dowody dali; mianowicie zaś zaleca *Xiążęcia de Nassau*, który męskim postępowaniem swoim, nie mało przyłożył się do tegoż Zwycięstwa.

Z *Listu z Wiednia d. 9. Lipca*. Cesarz Jmć dnia 3. znajdował się jeszcze w *Semlinie*, y chciał dnia 5. z Armią ruszyć, ponieważ *Turcy* z liczną potęgą ku *Bannatowi* ciągną. Nasz Generał *de Fabry z Sajs* ustąpił dla przewyższającej liczby Nieprzyjaciół. Nowy *Xiąże Multański* do 9,000. ludzi Wojska zebrał, y wiele już Familii w kandydany okuć kazał. Całe *Węgry* ofiarowały się dobrowolnie na stawienie Rekrutów (iák powiadaią) od 60,000. ludzi. Wszystkie Reymenta w *Czechach* mają ordynans do marszu.

Smutne niektóre Raporta z *Siedmigródu* doszły, że *Turcy* znaczne spustoszenia uczynili, y wielu mieszkańców zruynowali. Wyfzedł Ordynans, ażeby Mieszkający na granicach *Bannatu, Siedmigródu &c.* głębiej w kray cofneli się.

Z *Wiednia d. 19. Lipca*. Listy partykularne z Kwatery Generalney Wojska naszego donoszą, że z codziennego y dość długiego doświadczenia tam widzą, iż Bagnety nasze, niemogą oprzeć się *Kopiom Turków*, któremi oni z dziwną dzielnością robić y wiele dokazywać umieją; przeto była Rada, ażeby część żołnierzy naszych, podobnemi, a to jeszcze do kilku calów dłuższemi Kopiami uzbroiono, y w pierwszej linii Infanteryi przeciwko Nieprzyjacielowi stawiono. Atoli z drugiej strony zachodzi uwaga, iż niedość jest mieć długą w rękę kopią, lecz trzeba jeszcze długiego ręki do teyże Kopii włożenia się; w czym *Turcy* od młodości swojej, podczas domowych nawet rozrywek y rekreacyi, od dzieciństwa prawie (tak iák niegdy *Młodzież Polska w Palcaty*) ćwiczyć się do tychczas zwykli, y przeto, wiele Rycerskich Sztuk, temiż Kopiami, aż do zadziwienia, przeciwko najmocniejszemu y najsilniejszemu Nieprzyjacielowi dokazują. Za czym takie Kopie, w rękę Żołnierzy naszych, do robienia niemi car

le nie włożonych, mogłyby większe jeszcze uczynić zamieszanie w Wojsku naszym.

Z Listu z Paryża dnia 30. Czerwca. Parlament w Rotomagu dnia 25. sekretnie się zgromadził, y ułożył Wyrok deklarując rejestrowanie nowych Edyktów za przymuszone, y za nieważne, oraz za Zdraycow Oyczyzny wszystkich tych, którzyby przyjęli iaki Urząd przy nowych Trybunałach, tudzież za nieważne te Dekrety, które mogłyby być ferowane od nich, &c: Mimo tego, nowe Sądy Wyższe *Rotomagenskie* (*Grand Baillage*) swoim idą torem, y w tym charakterze administrują Sprawiedliwość.

Trzey Posłowie od *Tippo Saib*, z *Toulon* dziś do *Marsylii* poiechali, (Nie stanęli oni zatym jeszcze w *Paryżu*, iako korespondenci piszą.) Czynią im wszędzie u nas attencyą y honory wielkie. *Anglicy* pilne mają oko na tych Posłów od tego Samowładcy tu przyślanych, któryby chętnie *Anglików* chciał z tamecznych ich Posłessyi *Ost Indyjskich* wyrugować.

Z Listu z Londynu d. 1. Lipca. Eskadra nasza pod Admiralem *Gower*, zabawiwszy na morzu przez dni 19. do *Plimouth* zawinęła, końcem uprowidowania się w niektóre potrzeby; wszakże nad 5. dni tam nie zabawi, ale znowu na morze ruszy, dla krążenia jeszcze przez trzy tygodnie, y dla exercytowania Maytków.

Uchwalone Subsidia na rok terażniejszy wynoszą 11. Millionów 897.816. *Funtów Szterl.* A w samey rzeczy potrzeba tylko na opędzenie potrzeb, 11. Millionów 560,163 *Funt; Szterl.* 18. *Szelagow y ¼ Feninga.* Superata zatym jest 337,652. *Funt; Szterl.* 1. *Szel.* 11 $\frac{3}{4}$. *Fening;* Długi Narodowe wynoszą jeszcze blisko 240. Milli: *Funt, Szterl.* od których Procentu trzeba płacić 10. Milli: Długi Marynarstwa uczynią prawie 2. Milli: ale te na przyszłym Posiedzeniu zupełnie mają być spędzone.

Z Listu z Paryża d. 4. Lipca. Deputowani od Szlachty y Stanów *de Bearn* tu przybywszy, barzo dobrze od Pryncypalnego Ministra y Sraźnika Pieczęci byli przyjęci. Wczora Xiążę *de Guiche* wyjechał do *Pau*, dla złożenia tam extraordinarynego zgromadzenia Stanów. Razem maszeruje także 2,000. żołnierzy do *Bearn* pod Komendą Margrafa *de St. Simon*.

Parlament *Rotomagenski*, posłano teraz także na wygnanie; którego Wyrok dnia 25. Maia ferowany, jest z najwyższych ieden; zowie on w Wyroku namienionym Strażnika Pieczęci Zdraycą Oyczyzny.

Z Wiednia d. 25. Lipca. Baron de Herbert, przeszły Internuicyusz Cesarzki w Carogrodzie, przybył już do tutejszey Stolicy.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 30 Lipca R. 1788.

Nieiaki Grzegorz Wagner, Kontroler przy Komorze Galicyjskiej w Szarpancach, wzrostu średniego, twarzy okrągłej y rumianej, wlosy y brwi rudych, w kartce materyalney talno-niebieskiej, w furdacie fukiennym szarym, w czerwoney kamizelce ze stalowemi guzikami, w czarnych fukiennych spodniach; oskarżonym będąc o fabrykacya Biletow Celnych; z dnia 14. na 15 Czerwca nocną potą uciekł, y ku granicom Rzpltey miał się udać. Ktoby go więc tu w Polsce dostrzegł; y albo sam przytrzymał; albo dał o nim znać ktoreykolwiek z najbliższych Kommand Wojskowych, odbierze przyzwoitą nagrodę od IP. de Caché w Warszawie Sprawującego Interesa Dworu Cesarzsko-Krolewskiego.

Zegarek, pektoralik duży srebrny Paryski, w kopercie czarney, dziurki drobniusienkie mającący; z kluczykiem mosiężnym płaskim na tasienice żoltey; w Warszawie ukradziono. Ktoby go u kogo postrzegł; upraszają dać znać do Zakrytyj Kościoła S. Jędrzeia. W tymże Kościele ukradziono parę lichtarzy dużych Cynowych.

My Bracia Bernard w Mieście Offenbach nieszkaiący donosimy, iż gdy Xiążę Jmć d'Isenbourg y Budynę nadał Fabryce naszey. Tabaczney Przywilej szczególny, y razem dał nam pozwolenie oznaczac powierzchownosc funtów naszych Tabaki Maroko, Herbami tegoż Xiążęcia z napisem następującym *Furstl. Isenburgische Privil: Tabac Fabrike in Offenbach*; ażeby więc powierzchownosc naszego towaru rozniła się od wszelkiego innego tego rodzaju, ostrzegamy: że nasze znaki już znatome znaydowac się będą; tak iak przedtym na Olówkach. Osiaruieniu oraz w nagrodę 50. Czerw; Zł: teniu, któryby nam okazał pierwłze dowody prawne; iesliby Herby Xięcia y wyżej wspomnioné znaki byly od kogo naśladowane, w sposobie niegodziwym wysciśnienie y polozone na gatunku Tabaki Maroko inney Fabryki. Oprócz zaś tego; takowe postępowania wielu Fabrykantów, daie nam pochoip spodziewania się; że dla ziednania Tabace swoiey wiekłzey zalety nasładowatą powierzchownoscia podobną do naszey; oznaczac osniela się inne Tabaczne Fabryki Herbami podobneimi do Herbu Xięcia d'Isenbourg. Zyczymy przeto Publicznosci, aby raczyła miec pilną bacznosc na powierzchowne znaki, a naybarzciej na te słowa następujące: *Isenburgische Fabryk in Offenbach*.

Na mocy Dekretu Sądow Radzieckich Miasta N. W. Kamieniczka Reszynskiej Wdowy y Sukcesorow na Ulicy Przyrynek na Nowym Mieście jest deklarowana na Licytacya przez Urząd Lawniczny, ktora dnia 25. Sierpnia w Roku tetazniejszy na Ratufszu tegoż Miasta odprawiac się będzie:

Licytacya Dworku Szl: Zmudzinskiob Malzonków, na Ulicy Leszno Nro: 688. sytuowanego, za Dekr: tem Urzedu Miasta Leszna przy Warszawie y prolongacyi odprawiac się będzie na Ratufszu Lesznińskim, dnia 4. Mca Sierpnia Roku bieżącego ogodzinie 5. po południu. Zyczący sobie tego Dworku nabyć; może wozesniey offereneyą zapisać w Kancellaryi Lesznińskiej; y Terminu Licytacyi attentowac.

Nieiaki nazwilkim Samuel Lenart postanowiony Oficjalista w Dobrach Krolewskich Węgierskich Siedmigródzkich przez Vice-Kancelerza Hrabi de Teleky, rodem z Nagy-Enyet Cyrkułu Albnickiego w Siedmigródzkim, bezżenny, Religii Kalwinckiej, kole 36. lat mający; wzrostu wylokiego, tłustawy, wlosów, oczu, y brwi czarnych, twarzy przyłstoyney; cery rumianej, troche ospowatej, nosa zadartego, zębów łzpetnych y troche szczerbatych, mowiący łazykiem Łazickim, Węgierskim, y troche Niemieckim, mający charakter niezły, wosów niedawno ogolonych; głosi nieco chrzepliwego; w Kaporce koloru trawiałego, y spodniach kroiem Węgierskim przybrany; o parze pilotobów z napisem Saard w Siedmigródzie; zabrawszy z sobą różne zaległe Prowenty, których tu kwotę deteterminowac właściwie niemożna; uwiozł ieszcze w gotowiznie z Kassy 5000. Zł: Cesar: d. t. Iunii. Ktoby więc go tu w Polsce poznal; y albo sam przytrzymał; albo dał o nim znać ktoreykolwiek z najbliższych Kommand Wojskowych, będzie miał przyzwoitą nagrodę od IP. de Caché Sprawującego w Warszawie Interesa Dworu Cesarzsko-Krolewskiego.

skich, w katuszy' ofadzonych, które uwolniono. Z naszej strony mieliśmy 5. zabitych y 4. ranionych. Choraży *Wuiadinowich* powróciwszy nazad do *Valieva*, zdobył swoje posłał ztamtąd d 7. do szanę *Zabrejsch*.

Z *Hagi d. 5. Lipca*. Wczorajszego dnia, *Graf de St. Priest*, Pofel *Chrześcianańskiego* Króla, pierwszą złożył wizytę u *Xiążęcia Stadhuda* Dziedzicznego, y u *Xiążney d'Orange*. Poczym *Xiąże Stadhuda* wzajemnie *Posłowi* rzeczonemu dziś wizytę oddał.

Pofel *Angielski* y *Rossyjsko-Cesarcki*, w tych dniach mieli konferencyą z *Prezydium* Zgromadzenia *Stanów Generalnych*, y z samemi *Stanami Holandyi*.

Twierdzą tu, że trzeci *Artykuł* *Traktatu* między *Anglią* y *Prusami* zawartego, między innemi zawiera w sobie, że gdyby *Rzplta Holenderską* po *Nieprzyacielsku* atakowano, tedy obiedwie *Potencye*, nietylko liczbą *Woyska* w *Traktatach* z *Rzplta* oznaczoną, zechcą ją wesprzeć, ale z całą swoją *Potęga* fukkurfować będą.

Z *Semlina d. 29. Czerwca*. Wczorajszego dnia po południu *Arcy-Xiąże Franciszek* z podróży swoiey wzduż *Kordonu* naszego *Woyska* aż do *Tryestu* odprawioney, w najlepszym zdrowiu tu po. rocil.

Z *Listu z Wiednia d. 5. Lipca*. Wszystkie *Listy* od *Główney Armii* to donoszą, że od dwóch tygodni, ani z naszej, ani z drugiej strony zgoła nic nie zaszło. *Woysko* nasze w *tamecznym Obozie*,

stoi właśnie tak, iak w czasie *corocznego ordynaryjnego* *Kampamentu*, wyjąwszy tylko, iż *kika Reymentów* codziennie pracować musi około *Szańców*, y *usypiania* *nowych Redut*. *Zołnierze* barzo życzą sobie, ażeby *ninieyjsze* swoje *stanowisko*, rychto opuścić mogli, bo *Inspekta* *latające*, mocno im się *naprzykrzają*, y *upały* po *tamecznych płaskich okolicach* są barzo *natężone*.

Garnizon Belgradzki, *Obozem* *stanął* pod *zasłoną Fortecznych* *harmat*. *W. Wecyr* opieszale barzo z *swoim Woyskiem* *odprawuje* *marsze*; gdyż zdarza się *rzadko*, ażeby *iego Armia*, *więcey* na *dzień*, niż *pułtory mili* miała *ciągnąć*.

Z *Cadyx dnia 11. Czerwca*: O *woynie Cesarza Marokańskiego* *przeciwko* *Synowi* *swojemu*, *żadney* *ieszcze* *nie* *mały* *wiadomości* *dalejszey*, *tylko*, że *syn* *pisal* *do* *swoiego* *Oyca* *radząc* *mu*, iż *dobrze* *uczyniłby*, *gdyby* w *Tafilet* (gdzie się *urodził*) *osiadł*, y *tam* *dni* *swoie* w *spokojności* *skończył*, bo *już* *jest* *nieco* *stary* *do* *rzządzenia* *dluzey* *Państwem*.

Z *Helsingöer dnia 8. Lipca*. *Przybyłe* *do Kopenhagi* z *Anglii* *dwa* *Angielskie* *Statki* (*Cutter*) *Dolphin* y *Mercuri*, *zakupione* *tam* *na* *Conto* *Rossyjskie*, *nie* *są* *uzbroione*, y *Maytkowie* *ich* *składaią* *się* *z* *Cudzoziemców*, *wyjąwszy* *19. Rotmanów* *Angielszykow*, *którzy* *z* *statkami* *mają* *rozkaz* *czekania* *na* *Flotę*

Rossyjską. Dla Floty dopiero namienionej przybył także z *Anglii* Okręt Prowiantowy mający na sobie 3,000. Fas mięsna, y 3,000. Fas masła.

Z *Listu z Sztokolmu d. 4. Lipca*. Dnia 28. Czerwca, Król Jmć z Eskadrą Galerową, y z największą liczbą swojego Woyska, szczęśliwie przybył do *Finlandzkich* brzegów; y tegoż samego dnia, Xiążę Karól *Sudermanti*, z wielką Flotą, y będącym na niey Woyskiem, stanął przy *Hamzö-Udde*, w *Rylandyi*; a tak, kombinowana ta Morska Potęgą y Lądowa, nayduie się teraz już w *Sweaborg*. Na Morzu spotkał Xiążę Karól dnia 22. Czerwca Eskadrę *Rossyjską* od 6. Okrętów w stronie północno-wschodniey od *Gotii*, która powitanie Pawilonowi *Szwedzkiemu* oświadczyła daniem ognia trzynastie razy z harmat; na które oświadczenie, odpowiedziano z strony naszey wystrzeleniem z harmat ośm razy. Podobne powitanie oświadczyły także teyże Banderze *Szwedzkiey*, we dwa dni późniey, dwie *Rossyjskie* Fregaty *Woienne*. Xiążę, na wielkim Mazcie Okrętu Admiralskiego *Gustaw III.* miał Herb Królestwa *Szwedzkiego*, w którego polu średnim, własny jego był wyrażony Herb Xiążęcy, y Flotę w porządku jak do Batalii pod ówczas ufzykował.

Konfyliarz Stanu, Graf *Oxenstier-*

22 pojechał za Królem Jmcią pocztową drogą przez *Aland* do *Finlandyi*; a w przeszłą szrodę Konfyliarz Stanu Graf *Düben*, pierwszą swoię z tuteyszymi Cudzoziemskimi Ministrami odprawił konferencyą. Graf *Rajumowski* gotuie się do wyjazdu, y w Gazetach ogłosił kazał, ażeby mogący mieć do niego pretenzys, nadgłosili się przed dniem 7. Lipca. Słychać, że prosto ztąd pojedzie do *Wiednia*.

Z *Bonn d. 29. Czerwca*. Tuteysze Publicum, głosi teraz wierzeczy, ktore były roztrząsane pod czas Zgromadzenia tu trzech Duchownych Xiążąt *Elektorow*; iako to: Wyznaczenie Wikaryusza *Imperyii* przy terazniejszym oddaleniu się Cesarza; Wystawienie Woyska *Imperyi*; Elekcya *Rzyskiego* Króla; Erekcya dziewiątey Godności *Elektoralney*. Przewornieysza zaś teyże Publiczności część, ktora ciąg interesów po Gabinetach zdaie się obserwowac, przeczy wszystkim tym pogłoskom, twierząc, że tenże dostojnych Osob Zjazd, ściągac się iedynie tylko do *Nancyatury*, y własnych swoich Dyecezalnych interesów, tudzież, że ci trzey Duchowni Xiążęta *Elektorowie*, y Xiążę Arcybiskup *Salizburski*, dla utrzymania, swoich Praw y Prerogatyw, ścisleyzy ielzcze związek między sobą uczynili.